



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzo, 4.03.. 2001 Nr 9 (265)



WIERZĘ !

W BOGA OJCA

„Tylko Bóg JEST”

Objawienie niewypowiedzianego imienia „Ja jestem Tym, Który Jestem” zawiera więc prawdę, że tylko Bóg JEST. W tym sensie rozumiano imię Boże w tłumaczeniu Septuaginty, a następnie w Tradycji Kościoła: Bóg jest pełnią Bytu i wszelkiej doskonałości, bez początku i bez końca. Podczas gdy wszystkie stworzenia otrzymały od Niego to wszystko, czym są i co posiadają. On sam jest swoim bytem i z siebie samego jest tym wszystkim, czym jest.



W JEZUSA CHRYSZTUSA SYNA BOŻEGO JEDNORODZONEGO

II Chrystus

Wielu żydów, a nawet niektórzy poganie podzielający ich nadzieję, rozpoznali w Jezusie podstawowe cechy mesjańskiego „syna Dawida” obiecanego przez Boga Izraelowi. Jezus przyjął tytuł Mesjasza, do którego miał prawo, ale nie bez pewnej rezerwy, ponieważ ten tytuł był rozumiany przez pewną grupę Jemu współczesnych w sposób zbyt ludzki, przede wszystkim polityczny.



Jezus przyjął wyznaczenie wiary Piotra, który uznał w Nim Mesjasza, zapowiadając bliską mękę Syna Człowieczego. Odsłonił autentyczną treść swojego mesjańskiego królowania, zarówno w transcendentnej tożsamości Syna Człowieczego, „który z nieba zstąpił”, jak też w swoim posłaniu odkupieńczym jako cierpiący Sługa: „Syn Człowieczy... nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”. Dlatego prawdziwe znaczenie Jego królowania ukazało się dopiero z wysokości krzyża. Po Jego zmartwychwstaniu natomiast Jego królowanie będzie już mogło być ogłoszone przez Piotra wobec ludu Bożego: „Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem i Mesjaszem”.

W DUCHA ŚWIĘTEGO

Symbole Ducha Świętego

Pieczęć jest symbolem bliskim symbolowi namaszczenia. „Pieczęcią swą naznaczył Bóg” Chrystusa i w Nim Ojciec naznacza swą „pieczęcią” także nas. Ponieważ obraz pieczęci wskazuje na niezatarte znamię namaszczenia Ducha Świętego w sakramentach chrztu, bierzmowania i kapłaństwa, został on wykorzystany w niektórych tradycjach teologicznych dla wyrażenia niezatartego „



charakteru” wyciskanego przez te sakramenty, które nie mogą być powtórzone.



Zawierzmy Maryi

Rozważania o Matce Boga i Matce ludzi

ks. Teofil Siudy

KOŚCIÓŁ ODDAJE CZEŚĆ MARYI

Zalążki kultu maryjnego zawarte w Piśmie Świętym ujawnia swój dalszy, stopniowy rozwój w życiu Kościoła. Sobór Watykański II przypomniał, że Już od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach.

Zwłaszcza od czasu Soboru Efeskiego - podkreślają Ojcowie soborowi - wzrastał kult ludu Bożego dla Maryi wyrażający się we czci i miłości, w inwokacjach i naśladowaniu" (KK 66). W miarę, jak w ciągu wieków odkrywano zadania i przywileje Dziewicy Maryi, wzrastała świadomość obowiązku czci wobec Matki Boga, miłości do Tej, która stała się Matką wiernych w porządku łaski, modlitwy do moźnej Oredowniczkii chrześcijan i naśladowania cnót Najświętszej wśród stworzeń.

Trwający od wieków kult maryjny wypływa z wiary, „z prawdziwej wiary” - jak podkreślił ostatni Sobór. Ta wiara uczy nas, że Maryja otrzymała szczególne miejsce i wyjątkowe zadanie w planie zbawienia i we wspólnocie świętych: jest Najświętszą Matką Bożą, uczestniczy w misteriach zbawczych Chrystusa, jest wywyższona ponad wszystkich aniołów i ludzi (por. KK 67). Oznacza to, że misterium Dziewicy Maryi stanowi wielką wartość, którą powinien dostrzec każdy z synów Kościoła. Można powiedzieć, że objawiona na kartach Pisma i odczytywana w Kościele prawda o Maryi stanowi szczególne wezwanie, jest zaproszeniem Bożej miłości, na które należy odpowiedzieć właśnie przez kult maryjny. Tej odpowiedzi udzielali przez wieki wierzący w Chrystusa. Tej odpowiedzi, będącej czią dla Matki Pana, powinien dzisiaj udzielać każdy z nas.

*O Dziewico Maryjo, która
dałaś ludzkości Zbawiciela,
pomóż nam poznać Go, przy-
jąć Go do naszego serca i
kochać Go szczerze !*



Dziś tj. 4.03.2001 r NIEDZIELA 1 W POSTU □ Dziś po Sumie Gorzkie Żale. □ W dni powszednie Mszy św. nie będzie. Dopiero w piątek tj 9.03 rozpoczynamy renowację Misji

połączone z przygotowaniem do intronizacji Pisma Świętego w rodzinach.

PROGRAM RENOWACJI

9.03 PIĄTEK

godz. 16.30 Droga Krzyżowa
Liturgia Słowa Bożego

10.03 SOBOTA

godz. 8.30 Różaniec
9.00 Msza św. z nauką dla starszych
15.00 Spotkanie z dziećmi
16.30 Nabożeństwo Słowa Bożego dla rodziców i starszych
18.00 Spotkanie z młodzieżą (przy noszą Pismo Sw.)

11.03 NIEDZIELA

godz. 8.00 Msza św. z nauką
10.30 Msza św. z nauką
16.00 Gorzkie Żale z nauką

12.03 PONIEDZIAŁEK

godz. 8.30 Różaniec
9.00 Msza św. z nauką
10.00—11.00 spowiedź
11.30— spotkanie z dziećmi
14.30— spotkanie z dziećmi
15.00— 17.00 spowiedź
17.00— Msza św. z nauką

13.03 WTOREK

godz 8.30 Różaniec
9.00 Msza św. z nauką i błogosławieństwo Pismem św., rozpoczęcie intronizacji
10.30 Odwiedzanie chorych
17.00 Msza św. z nauką, intronizacja Pisma św., zakończenie Misji św., odpust zupełny, adoracja Krzyża Misyjnego.

Chrzest w Kościele— Mistagogia celebracji

Znaczenie i łaska sakramentu chrztu ukazują się jasno w obrzędach jego celebracji. Uczestnicząc w nich a uwagą, śledząc czynności i słowa tej celebracji, wierni są wprowadzani w całe bogactwo tego, co ten sakrament oznacza i co urzeczywistnia w każdym neoficie. W



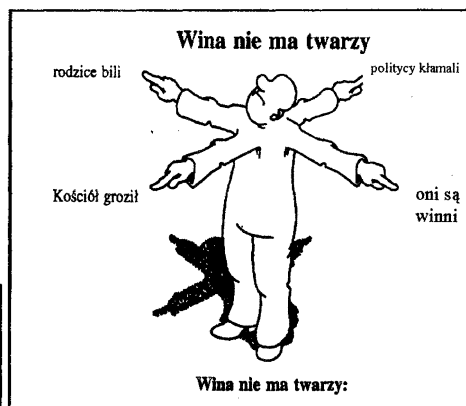
tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują: 7.03 Józef Szczurek; 8.03 Ewelina Bogacz; 9.03 Janina Czaja, Irena Wierdak; 10.03 Stanisława Czapka; 11.03 Zofia Pytlak, Tomasz Radoń, Henryk Szopa, Adolf Ukleja.

Wierzę w życie wieczne.

Stwórca nieba i ziemi jest także Tym, który zachowuje wiernie swoje przymierze z Abrahamem i jego potomstwem. W tej perspektywie zacznie wyrażać się wiara w zmartwychwstanie. Męczennicy machabejscy wyznają w godzinie próby: *Król świata ... nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego. W rocznicę śmierci polecamy Miłosierdziu Bożemu dusze wiernych zmarłych: 8.03 +Eugeniusz Kocur; 9.03 + Janina Kusiak, + Józefa Piotrowska; 10.03 + Helena Kozubał. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!*



więc jakże może czuć grzech i jego złość.
Doświadczenie pojednania z Bogiem



Msze św. 1. pon. 5.03

2. wt. 6.03.;

3. śr 7.03

4. czw. 8.03. W intencji Parafianek

5. piąt. 9.03. +Józefa i Mikołaj Piotrowscy; 6. sob. 10.03 W intencji Renowacji Misji

7. n. 11.03 + Józef Bogacz

Renowacja Misji

W czasie renowacji misji św. przez uczestnictwo w nabożeństwach, przez słuchanie Słowa Bożego i rozważanie go w sercu swoim, jak czyniła to Matka Najświętsza, mamy okazję pojednać się z Bogiem, od którego odeszliśmy przez nasze grzechy. Ojciec Święty Jan Paweł II w liście pasterskim Novo Millennio Ineunte, pisze: „Minęły dwa tysiące lat, ale dla człowieka grzesznego, potrzebującego miłosierdzia - a któż nim nie jest? wciąż źródłem pocieszenia jest owo „dzisiaj” zbawienia, które na Krzyżu otworzyło bramy Królestwa Bożego dobremu lotrowi: < Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju>.”

„A któż nie jest grzesznikiem?” A jednak Ojciec św. Paweł VI uczył, że największym grzechem naszych czasów jest to, że ludzie nie uznają grzechu. Ludzie zawsze grzeszyli, ale uznawali swój grzech i pokutowali, dlatego Bóg który zawsze pragnie przebaczać, mógł im przebaczyć, czyli pojednać z Sobą. Może się zrodzić pytanie, dlaczego dzisiejszy człowiek nie uznaje swojego grzechu, a bardzo surowo potępia innych sądząc że ma do tego prawo. Skąd się to bierze. Odpowiedź jest prosta, brak wiary w Boga, w Boga, który jest Ojcem pełnym miłosierdzia. Brak miłości Boga a więc brak miłości siebie, bo pozbawia się człowieka daru Bożego Miłosierdzia, na i brak miłości bliźniego,

wiąże się nie tylko z przyjęciem Jego miłości, ale także z odpowiedzią miłości na Jego miłość. Miłość jest darem wymiennym. Przyjęta miłość Boga zobowiązuje nas, aby na nią odpowiedzieć. Jezus przebacza nam nasze grzechy, jedna się z nami, ponieważ chce nas uzdolić do miłości. Możemy to zrozumieć na przykładzie św. Piotra, który pewny siebie wypowiadał swoją gotowość nawet na śmierć, a tak haniebnie zaparł się Jezusa. Po zmartwychwstaniu Jezus pyta św. Piotra o większą miłość od innych apostołów, którzy nie zaparli się. Aby móc wyznać prawdziwie miłość Jezusowi, trzeba poznać samego siebie, swoją słabość, granice swoich możliwości. Piotr po swoim upadku odpowiada na pytanie Pana Jezusa bardzo pokornie: *Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham*. Grzech zaparcia okazał się dla Piotra wielką <szczęśliwą winą> To właśnie <dzięki grzechowi> Piotr zrozumiał, iż nie może nic ofiarować Jezusowi, zanim wcześniej nie przyjmie Jego daru, zanim nie przyjmie Jego samego. Grzech Piotra stał się dla niego wielką <szkołą zaufania Jezusowi>, wielką szkołą miłości. Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. Zauważmy w tej odpowiedzi nie tylko wielką spontaniczność i szczerłość, ale także <dziecięcą bezradność>.

Tak więc Drodzy Parafianie, nawet nasze grzechy mogą nam posłużyć do tego aby jeszcze bardziej zbliżyć się do Boga i jeszcze bardziej ale pokorniej pokochać Go. W czasie renowacji wróćmy raz jeszcze do wszystkich naszych błędów, zranień, grzechów. Jeszcze raz przywołajmy grzech pychy, grzech zbytnej pewności siebie i chcemy usłyszeć pytanie Jezusa; „Czy ty mnie miłujesz?”

List apostołski
Novo Millennio Ineunte
Ojca Świętego Jana Pawła II

do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz wszystkich Wiernych

Pielgrzymi różnych kategorii

Do spotkań, które najbardziej mnie poruszyły, należy też spotkanie z więźniami w rzymskim zakładzie karnym *Regina Caeli*. W ich oczach dostrzegłem cierpienie, ale także skrucę i nadzieję. Dla nich Jubileusz był ze szczególnego tytułu wekiem miłosierdzia).

W końcu, w ostatnich dniach roku, miało miejsce miłe spotkanie ze *światem teatru, kina, telewizji i muzyki*, który z wielką siłą oddziałuje na ducha ludzkiego. Osobom zaangażowanym w tej dziedzinie przypominałem, że spoczywa na nich wielka odpowiedzialność za przekazywanie wraz z przyjemną rozrywką pozytywnych treści, zdrowych moralnie, zdolnych przepełniać życie ufnością i miłością.

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny

11. Zgodnie z logiką tego Roku Jubileuszowego kluczową rolę miał w nim odegrać *Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny*. I tak się też stało! Jeśli Eucharystia jest ofiarą Chrystusa, który staje się obecny wśród nas, to czyż Jego *realna obecność* mogła nie znaleźć się w centrum Roku Świętego, upamiętniającego wcielenie Słowa? Właśnie dlatego miał to być rok «głęboko eucharystyczny» i tak też staraliśmy się go przeżywać. A jednocześnie czyż mogłoby zabraknąć, obok pamiątki narodzin Syna, również wspomnienia Jego Matki? Maryja była obecna w uroczystościach jubileuszowych nie tylko dzięki specjalnie Jej poświęconym sympozjom, ale nade wszystko poprzez wielki Akt zawierzenia, którego dokonałem wraz z bardzo liczną grupą biskupów z całego świata, oddając pod Jej macierzyńską opiekę losy ludzi nowego tysiąclecia.

Wymiar ekumeniczny

12. Jest zrozumiałe, że mówiąc o Jubileuszu patrzę nań przede wszystkim z perspektywy Stolicy Piętrowej. Nie zapominam jednak, że ja sam pragnąłem, aby jego obchody odbywały się w pełnym wymiarze także w Kościołach partykularnych i że to właśnie tam większa część wiernych mogła uzyskać specjalne łaski, a w szczególności odpust związany z Rokiem Jubileuszowym. Niemniej znamienity jest fakt, że wiele diecezji pragnęło, aby liczne grupy ich wiernych były obecne tutaj, w Rzymie. Wieczne Miasto raz jeszcze odegrało swą opatrnościową rolę jako miejsce, w którym skarby i dary wszystkich poszczególnych Kościołów, a w istocie rzeczy wszystkich narodów i kultur, łączą się harmonijnie w «powszechność» Kościoła, aby jedyny Kościół Chrystusowy mógł coraz wyraziściej objawiać swoją tajemnicę jako sakrament jedności.

Pragnąłem także, aby w programie Roku Jubileuszowego poświęcono szczególną uwagę *kwestii ekumenicznej*. Czyż bowiem może być lepsza sposobność niż wspólne świętowanie narodzin Chrystusa do wyrażenia poparcia dla dążenia do pełnej jedności? Podjęto w tym celu wiele działań, a szczególnie wyraziste pozostaje wspomnienie spotkania ekumenicznego w Bazylice św. Pawła 18 stycznia 2000 r., kiedy to po raz pierwszy w dziejach *Drzwi Święte zostały otwarte wspólnie przez Następcę Piotra, Prymasa Anglikańskiego i Metropolitę z Ekumenicznego Patriarchatu Konstantynopola*, w obecności przedstawicieli Kościołów i Wspólnot kościelnych z całego świata. W tym samym duchu odbyły się też inne doniosłe spotkania z Patriarchami prawosławnymi i Zwierzchnikami innych Wyznań chrześcijańskich. Szczególnie żywo wspominam niedawną wizytę Jego Świątobliwości Karekina II, Najwyższego Patriarchy-Katolikosa wszystkich Ormian. Ponadto liczni wierni z innych Kościołów i Wspólnot kościelnych uczestniczyli w poszczególnych spotkaniach jubileuszowych.